

Lukasz Borowicz, prof. AMKP  
Akademia Muzyczna im. K. Pendereckiego  
ul. św. Tomasza 43  
31-027 Kraków  
maile: [lukasz.borowicz@amuz.krakow.pl](mailto:lukasz.borowicz@amuz.krakow.pl),

Warszawa. 1.04.2024

## **RECENZJA DOTYCZĄCA POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO PANI DR SYLWII JANIĄK-KOBYLIŃSKIEJ**

Niniejsza recenzja dotyczy postępowania habilitacyjnego Pani dr Sylwii Janiak-Kobylińskiej. Otrzymując propozycję recenzowania pracy Pani dr Janiak-Kobylińskiej z radością zgodziłem się, ponieważ rozwój artystyczny dyrygentki obserwuję od ponad dekady, kiedy to Pani dr Janiak-Kobylińska pracowała jako asystent dyrygenta przy premierze „Marii” Romana Statkowskiego w Operze Bałtyckiej, która przygotowywana była pod moim kierownictwem muzycznej (reżyserem był Michael Gieleta).

Już wtedy zwróciły moją uwagę jej:

- dojrzałość artystyczna
- doświadczenie w pracy teatralnej
- łatwość nawiązywania kontaktów z solistami i zespołami artystycznymi
- sposób pracy dyrygenckiej przynoszący wymierne rezultaty jakościowe.

Przedstawiona dokumentacja dotycząca przewodu habilitacyjnego była okazją do zapoznania się z najnowszą działalnością Pani dr Janiak-Kobylińskiej, a przede wszystkim do zapoznania się z prezentowanym dziełem: płytą „inUnity” prezentującą dzieła kompozytorów związanych z macierzystą Uczelnią Pani dr Janiak-Kobylińskiej.

Stworzenie projektu nagraniowego „inUnity” poprzedziły lata doświadczeń Pani dr Janiak-Kobylińskiej na niwie wykonawczej (dyrygentura) oraz pedagogicznej (praca w szkolnictwie muzycznym oraz długoletnia praca w Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku – gdzie jej udziałem stała się pełna droga awansu od absolwenta do Dziekana Wydziału).

Najważniejsze punkty w przedstawionym życiorysie to:

- ukończenie studiów magisterskich w Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku, kierunek dyrygentura, specjalność – Dyrygentura symfoniczno-operowa (klasa prof. zw. dr hab. Elżbiet



Wiesztoridt-Sulecińskiej) – dyplom magisterski z wyróżnieniem, 2012 r.

- ukończenie studiów magisterskich w Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku, Wydział Instrumentalny, kierunek Instrumentalistyka, specjalność – skrzypce (klasa prof. K. Jureckiej i dr hab. Anny Wandtke-Wypych) – dyplom magisterski, 2012 r.

- uzyskanie tytułu Doktora sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej Dyrygentura, tytuł rozprawy doktorskiej: „*Maria Romana Statkowskiego – od partytury do realizacji scenicznej*” (Promotor – prof. zw. dr hab. Elżbieta Wiesztoridt-Sulecińska) w 2015 r.

- praca na stanowisku Dziekana Wydziału Dyrygentury, Kompozycji i Teorii Muzyki od 2020 r.

Dwukierunkową edukację (dyrygentura i gra na skrzypcach) zwieńczona dyplomami magisterskimi (oraz późniejszym doktoratem z dyrygentury) dopełniły lata pracy w placówkach takich jak:

- Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II st. im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku - dyrygent orkiestry, 2010-2019

- Państwowa Opera Bałtycka w Gdańsku – dyrygent, 2013/2014, 2014/2015, 2017.

Z mojego punktu widzenia praca i rozwój dyrygenta powinien przebiegać wielotorowo. Oprócz pracy nad repertuarem symfonicznym konieczne jest zdobycie szlifów w repertuarze operowym oraz – na późniejszym etapie drogi dyrygenckiej – zaangażowanie się pracę pedagogiczną. Podrozdziały autoreferatu Pani dr Janiak-Kobylińskiej dotyczące jej drogi artystycznej potwierdzają skrupulatną i dokładnie zaplanowaną pracę na wszystkich wymienionych powyżej polach. Wśród opisanych etapów edukacji i drogi zawodowej w przedstawionym przez Panią dr Janiak-Kobylińską Autoreferacie zwracają uwagę:

- etap dzieciństwa i wczesnej edukacji muzycznej opisany ze zwróceniem uwagi na kluczowe momenty (w tym szeroki opis nauki w Liceum Muzycznym im. Karola Szymanowskiego w Warszawie)

- opisanie studiów muzycznych w Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku zwracające uwagę szczegółowym opisem relacji mistrz-uczeń z pedagogami prowadzącymi

- opis rozpoczęcia pracy artystycznej łączonej z równoczesnym rozwojem kariery akademickiej zwieńczony działalnością na stanowisku Dziekana (wśród opisu bieżącej działalności zwraca uwagę czytelne i konkretne sformułowanie stanowiska dotyczącego możliwego rozwoju i stałego unowocześniania programu nauczania, mające za zadanie utrzymanie oferty uczelni na poziomie odpowiadającym zmieniającemu się rynkowi muzycznego).

Centrum postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego jest przedstawione osiągnięcia artystyczne. W przypadku Pani dr Janiak-Kobylińskiej jest to płyta.

Oto przedstawiona przez Panią dr Janiak-Kobylińską zawartość albumu płytowego:

Płyta *inUnity. Contemporary Music from Gdańsk, vol. 3*,  
wyd. DUX, 2021

Utwory:

1. Tadeusz Dixa – *Uwertura* na orkiestrę symfoniczną (2019)
2. Andrzej Dziadek – *...à la valse* na orkiestrę symfoniczną (2019)
3. Piotr Jędrzejczyk – *Muzyka na flet i orkiestrę smyczkową* (2015)
4. Marek Czerniewicz – *Moira* na sekstet dęty blaszany i orkiestrę symfoniczną (2018/2021)
5. Kamil Cieślik – *Multimirrors* na fortepian i orkiestrę symfoniczną (2021)
6. Krzysztof Olezak – *Wszelki wypadek...* na sopran i orkiestrę kameralną (2017)

Soliści wykonawcy:

Rafał Jędrzejewski – flet

Maciej Gański – fortepian

Zofia Kotlicka-Wiesztorft – sopran

Kamil Kruczkowski, Adam Stachowiak, Mateusz Florek – trąbki

Michał Szczerba – waltornia

Dominik Łukaszczyk – puzon

Lukasz Gruba – tuba

Orkiestra Symfoniczna Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku

Sylwia Janiak-Kobylińska – dyrygent

Płyta zrealizowana w listopadzie 2021 roku stanowi dokument szczególnego czasu, kiedy to życie muzyczne wracało do swoich normalnych torów po zaburzeniu przez pandemię koronawirusa. Ograniczenia pandemiczne praktycznie uniemożliwiły proces dydaktyczny w uczelniach artystycznych, poprzez zrozumiałe ograniczenia zajęć, w tym przede wszystkim zajęć grupowych. Osoby odpowiedzialne za poziom kształcenia muzyków orkiestrowych w sposób szczególny musiały szybko odbudować pracę kierowanych przez nie zespołów, a tym samym nadrobić stracony czas. Jednym z najcenniejszych sposobów rozwoju zespołów studenckich, ale także i zawodowych orkiestr filharmonicznych i operowych jest realizacja nagrań. Obiektywizm oceny wykonania poszczególnych partii instrumentalnych, solistycznych jest poddany ocenie wielu osób: dyrygenta prowadzącego, ale także ekipy nagrywającej (reżysera, lub reżyserów dźwięku). Tym cenniejsza i godna podziwu jest idea zrealizowana idea nagrania przez studentów płyty prezentującej dzieła pedagogów związanych z Akademią Muzyczną im. Stanisława Moniuszki w

Gdańsku. Studentom towarzyszyli zaproszeni soliści – instrumentalni i wokaliści związani z gdańskimi instytucjami kultury: Operą Bałtycką i Polską Filharmonią Bałtycką. Kierownictwo artystyczne Pani dr Janiak-Kobylińskiej pozwoliło jej na zdobycie cennych doświadczeń, umiejętności przekazywania detali zapisu partytur współczesnych studentom dla których kontakt z muzyką najnowszą podczas procesu edukacji instrumentalnej nie należy do najczęstszych (większość repertuaru konkursowego i dydaktycznego opiera się o muzykę epok minionych). Podjęte przez Uczelnię oraz Panią dr Janiak-Kobylińską wyzwanie jest więc ambitnym przykładem, a zarazem dowodem na modelową współpracę współczesnych twórców i wykonawców, przedstawicieli dziedzin, które często pozostają bez bezpośredniego kontaktu. Co ważne, w swoim Autoreferacie Pani dr Janiak-Kobylińska zwraca uwagę na wymiar społeczny projektu, odtworzenie więzi łączącej społeczność akademicką, udowodnienie możliwości przeprowadzenia z sukcesem wspólnego muzycznego projektu po czasach wymuszonej przez koronawirusa alienacji.

Poniżej omówię wrażenia towarzyszące słuchaniu utworów zawartych na albumie „inUnity”. Korzystając z autorskich opisów Pani dr Janiak-Kobylińskiej postaram się w swojej ocenie połączyć ocenę albumu, i zawartych na nim zróżnicowanych kompozycji, z perspektywy krytyka, słuchacza i dyrygenta.

Utwór otwiera „Uwertura na orkiestrę symfoniczną” Tadeusza Dixy. Utwór skomponowany w 2019 roku charakteryzuje się przystępnym językiem muzycznym, klasyczną dla muzyki XX-ego wieku orkiestracją. Dzieło stanowi znakomite otwarcie albumu, charakteryzuje się dobrym balansem pomiędzy wykorzystaniem tutti i solo instrumentalnych (w tym solo całych grup instrumentów). Zwracają uwagę sola rogu, oboju (niski, bardzo dobrze zrealizowany dźwięczny rejestr), fletu. Warto podkreślić precyzję sekcji waltorni oraz świetnie brzmiący fortepian orkiestrowy. Forma „Uwertury” – z częścią środkową wolniejszą – i rozwinięta harmonika zostały znakomicie podkreślone przez dyrygentkę. Orkiestra brzmi elastycznie, plany instrumentalne są znakomicie zarysowane, całość cechuje zwartość rytmiczna, która podkreśla precyzję przedstawionej struktury formalnej.

Kolejnym utworem przedstawionym na płycie jest „...à la valse” na orkiestrę symfoniczną Andrzeja Dziadka. Utwór będący pastiszem wiedeńskich walców jest także odniesieniem się jego twórcy do największej apoteozy wiedeńskiego tańca, czyli „La Valse” Maurice'a Ravela. Podobnie jak w dziele klasyka francuskiego, partytura Dziadka stawia przed wykonawcami szereg zadań: zmieniające się ustawicznie tempo, kapryśna orkiestracja operująca wszystkimi możliwymi dla siebie kontrastami wynikającymi z możliwości dużego składu symfonicznego. W ujęciu Pani dr Kobylińskiej-Janiak dzieło mieni się wieloma odcieniami, niuanse instrumentacyjne są czytelne.

soła instrumentalne wykonane są ze starannością która nie wyklucza swobody i tanecznego charakteru tytułowego tańca.

Jako trzeci został zarejestrowany na płycie utwór Piotra Jędrzejczyka „Muzyka na flet i orkiestrę smyczkową”. Dzieło stanowiące czytelne nawiązanie do tradycji polskiego sonoryzmu lat 60-tych znalazło zaangażowanych odtwórców w postaci Orkiestry Symfonicznej Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku oraz solisty Rafała Jędrzejewskiego. Ciekawe spostrzeżenia dotyczące realizacji partii ad libitum zostały zawarte przez Panią dr Kobylińską-Janiak w Autoreferacie. Po raz kolejny okazało się faktem, że partie ad libitum - zamierzone przez twórcę jako moment w partyturze pozwalający na nieskrępowany, swobodny wyraz indywidualny członków orkiestry symfonicznej – jest wyzwaniem dla wykonawców. Swoboda brzmienia fragmentów ad libitum, ich żywa interakcja z innymi segmentami dzieła, jest dowodem na sprawną pracę dyrygentki podczas prób, przekazanie imponderabiliów języka nawiązującego do zdobyczy stylistycznych Szkoły Polskiej lat 60-tych. Tym samym mamy do czynienia z kolejną czytelną stylistycznie i sprawnie przeprowadzoną realizacją fonograficzną, będącą dowodem umiejętności kapelmistrzowskich Pani dr Janiak-Kobylińskiej.

Kolejnym utworem przedstawionym na płycie jest dzieło Marka Czerniewicza zatytułowane „Moira na sektet dęty blaszany i orkiestrę symfoniczną”. Stanowi ono też kolejne wyzwanie interpretatorskie. Czytelny dialog pomiędzy cytowaną melodią ludową z Podkarpacia post-sonorystycznych kombinacji dźwiękowych jest okazją do zaprezentowania możliwości dźwiękowych zespoły jak i wyobraźni dźwiękowej dyrygentki. Zwraca uwagę (po raz kolejny) czytelne przedstawienie planów dźwiękowych jak i niewymuszenie naturalna i przekonująca precyzja sektetu dętego. Atutem nagrania są jego walory dynamiczne i agogiczne, co przekłada się na klarowny przebieg narracji prezentowanego dzieła.

Przedostatnim dziełem prezentowanym na albumie jest „Multimirs na fortepian i orkiestrę symfoniczną” Kamila Cieślaka. Opozycja instrumentu solowego – fortepianu z brzmieniem orkiestry przedstawia technikę kompozytorską określoną przez jej twórcę jako „współgranie”. Kolejne wyzwanie z którego zespół pod dyrekcją Pani dr Janiak-Kobylińskiej podejmuje zwycięsko zaznaczając wyraźnie zbudowany, odmienny świat dźwiękowy. Po raz kolejny skuteczną okazuje się realizacja planów brzmieniowych ansamblu symfonicznego, towarzyszenie solowej partii fortepianu (w wykonaniu Macieja Gańskiego) sprawdza się dobrze pod względem agogicznym jak i dynamicznym.

Płytę zamyka utwór „Wszelki wypadek... na sopran i orkiestrę kameralną” Krzysztofa Olezaka. Elastyczność w realizacji partytury podążającej za tekstem Wisławy Szymborskiej jest

kolejnym wyzwaniem dla młodego zespołu, solistki oraz dyrygentki. Realizacja utworu pod kątem dyrygenckim jest kolejnym dowodem na konieczność posiadania doświadczenia operowego przez każdego dyrygenta. Swoboda narracji, elastyczność agogiczna, składają się na dyrygencki idiom „towarzyszenia” (za prof. Jerzym Marchwińskim, który wyraźnie rozróżniał potoczne określenie „akompaniowania” od twórczego „towarzyszenia”) będący zarazem kolejnym (i w moim widzeniu i ocenie najważniejszym) dowodem na dojrzałość dyrygentką Pani dr Janiak-Kobylińskiej.

Reasumując, przedstawiony album jest z założenia panoramą, mozaiką, przeglądem różnorodnych stylistyk istniejących w świecie reprezentowanym przez pedagogów kompozycji Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Daty powstania prezentowanych dzieł zamykają się w okresie czterech lat. Mamy więc do czynienia z prezentacją stanu niemalże aktualnego. To wielka zaleta i wartość zaprezentowanego przez Panią Dr Janiak-Kobylińską dzieła – albumu płytowego. Tak jak podkreślałem już wielokrotnie, poziom wykonawczy jest bardzo wysoki, podwyższa on jakże wysoki poziom poznawczy o poziom satysfakcji odbiorcy dzięki poziomemu odtwórstwu.

Zarówno Autoreferat jak i przedstawione dzieło stanowią według mnie dowód na dojrzałość dyrygentką Pani dr Janiak-Kobylińskiej. Jej ciekawe spostrzeżenia dotyczące zmian i reform programu kształcenia akademickiego są niezwykle wartościowe, są dowodem na wzajemnie inspirujące się strony aktywności Pani dr Janiak-Kobylińskiej: artystyczną i pedagogiczną. Uważam, że przedstawione dzieło artystyczne jak i materiały dokumentacji przedstawiają Panią dr Janiak-Kobylińską jako osobę w pełni zasługującą na stopień doktora habilitowanego. Zarówno dokumentację, jak i płytę „inUnity” oceniam jako bardzo dobre i wyróżniające się na tle osiągnięć artystów jej pokolenia.

Z poważaniem,

